Nr. 4. Kraków, kwiecień 1904 r. Rok IV.

MIESIĘCZNIK
TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Wychodzi ostatniego dnia każdego miesiąca.
Przedpłata wynosi 4 korony rocznie.

Adres Redakcyi i Administracyi:
Kraków, Studencka 5. II p.

Polacy!

I oto znów zbliża się dzień uroczysty: **Rocznica Konstytucyi 3. Maja!**

Rocznicę tę uczcić i uświęcić należy, a lepiej tego uczynić nie można, jak ofiarą z duszy i serca przyniesioną, ofiarą na rzecz **oświaty ludu, walki z ciemnotą, obrony przeciw wynarodowianiu!**

Towarzystwo Szkoły Ludowej założone w 100. rocznicę promiennej chwili zaprzysiężenia Konstytucyi 3. Maja, na tych trzech hasłach się oparło i dla nich bezustannie pracuje.

Towarzystwo Szkoły Ludowej **buduje polskie szkoły ludowe w gminach kresowych, narażonych na wynarodowienie.**

Towarzystwo Szkoły Ludowej **zakłada szkółki początkowe oraz kursy dla analfabetów.**

Towarzystwo Szkoły Ludowej **buduje domy ludowe, w których lud znajdzie oświatę i opiekę w słowie żywem i piśmie.**

Towarzystwo Szkoły Ludowej **zakłada czytelnie i bezpłatne wypożyczalnie książek dla ludu wiejskiego i miejskiego w kraju i na kresach.**

Towarzystwo Szkoły Ludowej **dostarcza dziatwie szkolnej środków naukowych i nagród za pilną i wytrwałą naukę polską i wspiera w miarę możności gorliwych i dzielnych nauczycieli ludowych.**

Oto cele nasze najgłówniejsze, dla których pracuje **24.416 członków w 176 kołach miejscowych.**

I śmiało twierdzić nam wolno, że jesteśmy dziś na ziemiach polskich **największem stowarzyszeniem, najsilniejszą instytucyą narodową, poświęconą jedynie i wyłącznie oświecie ludu** w imię zasady:

przez oświecony lud — do wolności!

Przez **dwanaście** lat naszej pracy założyliśmy:

19 szkół na kresach, w których uczy się blisko 3000 dzieci!
512 bezpłatnych czytelń i wypożyczalń dla ludu miejskiego i wiejskiego!

W ciągu zaś ostatnich kilku miesięcy otwarto przez Towarzystwo nasze około

60 szkółek początkowych i kursów dla analfabetów!

Jak wielkich sum potrzeba na zaspokojenie tych największych potrzeb, niech powie cyfra **540.000 koron**, którą dotąd Towarzystwo Szkoły Ludowej wydało **tylko na swe szkoły na kresach!**

Zadania te Towarzystwa Szkoły Ludowej rosną i rosnąć muszą, **bo lud polski łaknie światła, pragnie nauki, domaga się rozwoju kulturalnego coraz silniej.**

Towarzystwo Szkoły Ludowej czerpie swe dochody z wkładek członków i z ofiarności ogółu. Ale choć na brak poparcia skarżyć się nie możemy, niejedno pilne żądanie ludu polskiego na zaspokojenie długo czekać musi, bo siły nasze materyalne nie odpowiadają potrzebom.

Na rok bieżący dla pokrycia niezbędnych potrzeb musimy mieć przynajmniej **150.000** koron, z czego zapewnionych mamy zaledwie **100.000**!

Rodacy! Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku wzywamy Was gorąco, abyście poparli nasze usiłowania obfitemi i szczodremi składkami, stanowiącemi

Dar Narodowy 3. Maja

łączący w myśli swej przewodniej wspomnienie najszczytniejszej karty Dziejów Naszych z budową najpotężniejszej podwaliny naszej Narodowej Przyszłości!

Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Prezes:
Dr Ernest Bandrowski.

Wiceprezesi:
Jan Skirliński. Józef Homolacz.

Sekretarze:
Dr Zygmunt Balicki. Kasper Wojnar.

Skarbnik:
Dr Michał Koy.

Rachmistrz:
Stefan Natanson.

Dr E. Adam, K. Bartoszewicz, Dr J. Bogdanik, K. Bujwidowa, Prof. Dr W. Czermak, E. Długopolski, Ks. St. Gromnicki, A. Januszewski, Dr A. Małdziński, Dr K. Nitsch, J. Parczyński, Dr Z. Próchnicki, M. Siedlecka, T. Sołtysik, W. Turski, Dr St. Węckowski, Prof. St. Zaleski.

Z naszych szkół.

Leszczyny ad Lipnik. W pogranicznym pasie śląsko-galicyjskim znajduje się cała grupa gmin polskich od dawna pod względem narodowym zaniedbanych — a wskutek tego narażonych na zgubne wpływy germanizacyi, wdzierającej się brutalnie w dziedziny polskie. Setki a nawet tysiące dzieci polskich pozostają pod wynaradawiającym wpływem szkół niemieckich. Schulverein szerzy tu niemal bezkarnie swe zaborcze zagony. Centrem tych wpływów to Biała-Bielsko, siedlisko prusofilskich instynktów i hakatystycznego ducha. By położyć silną tamę musi być przedsięwzięta systematyczna akcya tworzenia polskich szkół ludowych w gminach najbardziej narażonych. Jedną z takich gmin to Lipnik z przysiółkiem Leszczyny, gdzie staraniem i sumptem T. S. L. stanęła w tym roku nowa warownia, której rycinę przedstawiamy wyżej. Funduszów na budowę tę dostarcza znany weteran, obchodzący w Krakowie lokale publiczne z puszką, wywołując: «Grosz na Szkołę Ludową!»

Koszta budowy według planów p. inż. Eustachego Śmiałowskiego b. sekrekretarza Koła męskiego w Krakowie wynosza około 15.000 koron.

Budynek mieści 2 sale szkolne oraz mieszkanie dla 2 nauczycieli. Obecnie do szkoły tej uczęszcza 140 dzieci polskich, z których wiele uczęszczało dawniej do szkoły niemieckiego Schulvereinu. Mamy nadzieję, że przy usilnej a wytrwałej pracy szkoła zaborczego Schulvereinu stać będzie pustką, jako memento znikomości «potężnej kultury germańskiej».



SZKOŁA IM. ST. KONARSKIEGO W LESZCZYNACH
(FILIA SZKOŁY BIALSKIEJ.)

Z Zarządu głównego.

Zarząd główny zawiadamia niniejszem wszystkie Koła miejscowe T. S. L. i ich Zarządy, iż

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Kół T. S. L.

odbędzie się w Krakowie w dniach 22. i 23. maja 1904 roku.

Program Zjazdu:

I. dzień.

O godzinie 8-mej rano: Cicha Msza święta w kaplicy loretańskiej kościółka OO. Kapucynów, gdzie Tadeusz Kościuszko z generałem Wodzickim święcili pałasze przed wojną o niepodległość.

O godzinie 9-tej rano: I. pełne posiedzenie Delegatów w sali Rady miasta.

Porządek obrad:

a) Zagajenie przewodniczącego;
b) Odczytanie ostatniego protokołu:
c) Wybór Komisyi.

O godzinie 10-tej przed południem (do 1-szej z południa): Obrady Komisyi w bocznych salach Magistratu.

O godzinie 4-tej (do 7-mej po południu): Dalszy ciąg obrad komisyjnych.

II. dzień.

O godzinie 9-tej rano: II. pełne posiedzenie Delegatów w sali Rady miasta.

Porządek obrad:

a) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
b) Sprawozdanie Komisyi i wnioski tychże;
c) Wybór uzupełniający 8 członków Zarządu głównego, wybór Rady Nadzorczej i Sądu rozjemczego;
d) Wnioski i interpelacye;
e) Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

W pierwszym dniu Zjazdu o godzinie 8. wieczorem odbędzie się staraniem członków Zarządu głównego i krak. Kół miejscowych w salach hotelu Bristol

Towarzyskie Zebranie Uczestników Zjazdu.

Dla P. T. Delegatów zarezerwowane będą po znacznie zniżonych cenach mieszkania w hotelu Bristol a dla młodzieży także wspólne mieszkania, płatne od łóżka. W restauracyi tegoż hotelu dla P. T. Delegatów specyalny cennik. (Hotel Bristol, Rynek główny, Pałac Spiski).

OKÓLNIKI.

Do wszystkich Zarządów Kół miejscowych T. S. L.

W myśl §§ 46 i 47 Statutu zawiadamia powyżej Zarząd główny, iż doroczne, *zwyczajne Walne Zgromadzenie delegatów Kół Tow. „Szkoły Ludowej“ odbędzie się w dniach 22-go i 23-go maja 1904 roku, t. j. w oba dni Zielonych Świąt w Krakowie, z porządkiem dziennym, jaki ogłoszony został powyżej.*

Wobec tego przypomina się brzmienie następujących przepisów, do których Szan. Zarządy Kół zechcą się zastosować.

§ 52 Statutu: W Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa biorą udział z głosem stanowczym:

a) członkowie Zarządu głównego, oraz przewodniczący, sekretarze i podskarbiowie Kół, lub ich zastępcy;

b) członkowie Rady nadzorczej i Sądu rozjemczego;

c) delegaci Kół miejscowych lub ich zastępcy.

Delegatem może być tylko członek Towarzystwa. Liczbę delegatów i ich zastępców ustanawia się w taki sposób, że na każdych 50 członków jednego Koła miejscowego przypada jeden delegat i jego zastępca, przyczem liczbę powyżej 20 poczytuje się za 50, a na każde Koło miejscowe zawsze przypada najmniej jeden delegat i jego zastępca. Delegatem nie może być nikt, kto należy do osób wymienionych pod *a)* i *b).*

§ 53 Statutu: Pełnomocnictwa przyjmować mogą tylko delegaci Kół od delegatów swojego Koła. Żaden z delegatów nie może posiadać więcej, niż dwa pełnomocnictwa.

§ 55 Statutu: Członkowie Zarządu głównego, Zarządów Kół, Rady nadzorczej i Sądu rozjemczego tylko osobiście mogą brać udział w Walnem Zgromadzeniu.

§ 58 Statutu: Wnioski samoistne, nie odnoszące się do przedmiotów zamieszczonych na porządku dziennym, nie mogą być przedmiotem głosowania na tem samem Walnem Zgromadzeniu, na którem zostały uczynione, wyjąwszy, jeżeli przynajmniej na 5 dni przed Zgromadzeniem zgłoszono je w Zarządzie głównym. Wnioski nie zgłoszone na czasie, jeżeli poparło je przynajmniej 10 uprawnionych do głosowania, mogą być przedmiotem dyskusyi i przekazania ich Zarządowi głównemu do załatwienia we własnym zakresie lub sprawozdania na najbliższem Walnem Zgromadzeniu. Wniosek taki uważać należy za odrzucony, jeżeli Walne Zgromadzenie nie przekaże go Zarządowi ani do załatwienia, ani do sprawozdania.

§ 4 Regulaminu: Zarządy Kół miejscowych mają najpóźniej na pięć dni przed Walnem Zgromadzeniem przesłać Zarządowi głównemu odpisy protokółów Zgromadzeń, na których wybrano delegatów, i wystawić tymże listy uwierzytelniające.

§ 5 Regulaminu: Jeżeli jeden z delegatów Koła nie może brać udziału w Zgromadzeniu Walnem, wówczas w jego miejsce wchodzi jego zastępca, wybrany przez Zgromadzenie Koła, a jeżeli i ten przybyć nie może, delegat może udzielić pełnomocnictwo innemu delegatowi tego samego Koła.

§ 6 Regulaminu: Przed zagajeniem Walnego Zgromadzenia delegaci Kół miejscowych mają złożyć do rąk przewodniczącego listy uwierzytelniające.

Pełnomocnicy mają nadto wykazać się pisemnem pełnomocnictwem.

Ze względu na to, że za wydawnictwa poszczególnych Kół zawsze moralna odpowiedzialność spada na Zarząd główny — a nawet do pewnego stopnia na całe Towarzystwo, że następnie zdarzył się wypadek takiego wydawnictwa, nie przedstawionego nawet poprzednio w zasadzie swej Zarządowi głównemu do zaopiniowania, *Zarząd główny żąda kategorycznie*, by Koła, o ile mają zamiar wydawać cokolwiek pod firmą swoją *nie tylko oznajmiały odpowiednią swą uchwałę Zarządowi głównemu, lecz nadto przedstawiały projekt wydawnictwa w rękopisie do opinii Zarządu główn., względnie zaś komisyi kwalifikacyjnej* — a to wszystko tem więcej, że Zarząd główny sam rozpoczyna działalność wydawniczą na większą skalę, a stąd musi już dla uniknięcia jakichkolwiek nieprzewidzianych kolizyi mieć stałą i ścisłą kontrolę nad wydawnictwami poszczególnych Kół miejscowych.

Czyniąc zadość od dawna uznanej potrzebie, Zarząd główny rozpoczyna wydawnictwo. «Odczytów popularnych», jako zbioru systematycznie ułożonych prelekcyi na obchody narodowe i uroczystości pamiątkowe. Odczyty te ukazywać się będą tak pod względem treści jak i formy w osobnych broszurach zeszytowych, przystępnych dla prelegentów nawet mniej biegłych w potocznem i płynnem czytaniu — a więc dla włościan i robotników. W ten sposób uprzystępni się najszerszym warstwom możliwość urządzania uroczystości i obchodów narodowych, w których kwestya «zagajenia» wieczorku lub wygłoszenia odpowiedniego odczytu była zazwyczaj najtrudniejszą do rozwiązania, zwłaszcza w bardziej zapadłych okolicach kraju, gdzie brak sił odczytowych, a komunikacya trudna.

Cena wydawnictwa będzie jak najprzystępniejszą i wyniesie zaledwo 10 groszy za zeszyt.

Pierwszy odczyt: «O Konstytucyi 3-go Maja» ukazał się już w druku i załączamy go do niniejszego numeru «Miesięcznika».

Zarząd główny śmie liczyć na jak najszersze poparcie tego wydawnictwa tak przez Zarządy Kół, jak i Czytelń T. S. L., oraz najszerszych sfer ludności i pokrewnych Stowarzyszeń.

XI Posiedzenie Zarządu głównego odbyło się w dniu 29. marca b. r. pod przewodnictwem prezesa dr. Bandrowskiego.

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

Prof. Zaleski zdał sprawę z bytności swej w Białej, z lustracyi szkoły bialskiej i leszczyńskiej, oraz z wywiadów co do możliwości założenia polskiej szkoły w zniemczonym Lipniku.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości, uchwalono polecić referentowi, by na najbliższem posiedzeniu Zarządu głównego przedstawił projekt regulacyi płac nauczycielskich i unormowania wewnętrznych stosunków w powyższych szkołach.

Uchwalono założyć przy szkole bialskiej bezpłatną wypożyczalnię książek.

Zarządowi szkoły w Mor. Ostrawie uchwalono nakazać przywrócenie dwurazowej nauki, wobec bezprawnie wprowadzonej nauki jednorazowej, niezgodnej ze stosunkami miejscowemi.

Podanie ludności polskiej w Pietrzwałdzie o założenie szkoły polskiej, przekazano do opinii panu Frydlowi w Frysztacie na Śląsku, z projektem zawiązania tam Koła miejscowego.

Przystąpiono do rozpatrzenia projektu budżetu na rok 1904.

Po szczegółowej dyskusyi uchwalono budżet w brzmieniu ostatecznego sformułowania przez Wydział ścisły, bez wykazywania niedoboru, spowodowanego przez coraz słabsze zasilanie kasy głównej przez Koła — wobec czego zaszła konieczność skreślenia pozycyi, obejmujących projektowane, a nawet dawniej uchwalone subwencye dla wielu Kół kresowych, oraz na budowę szkół polskich. Udzielenie tych subwencyi zawisłem więc będzie od wydatności składek na «dar narodowy 3-go maja», oraz przedsiębiorstw podjętych przez Zarząd główny, celem zyskania nowych źródeł dochodów.

P. Ciompa przedstawia swe zestawienia cyfr ogólnych, wykazujących działalność Zarządu głównego i Kół w cyfrach bilansów za ostatnie 10-lecie. — Na wniosek p. Natansona uchwalono na podstawie tych niezmiernie ciekawych dat zestawić w sprawozdaniu kasowem tabelę graficzną.

Do ułożenia odezwy 3-go maja wybrano pp. Ciompę, Natansona i Nowickiego.

Wniosek p. Natansona o wykorzystanie rocznicy Asnykowskiej dla zainicyowania akcyi obchodów i odczytów, oraz zbierania osobnego funduszu na budowę szkół kresowych, przekazano Wydziałowi ściślejszemu do wykonania.

P. Januszewski stawia umotywowany wniosek, by z centralnej biblioteki stworzyć «płatną wypożyczalnię» dla najszerszych sfer członków T. S. L., a dochody z tej wypożyczalni obracać na bezpłatne dostarczanie książek dla czytelń kresowych. Wniosek uchwalono z tem, iż płatny kierownik wypożyczalni będzie miał obowiązek prowadzenia wykazów dzieł ocenionych, w celu normalnego ugrupowania materyału do mającego być wydanym katalogu rozumowanego literatury ludowej – a jego zadaniem będzie też prowadzenie korekty wszelkich wydawnictw T. S. L., oraz ma służyć do pomocy i dyspozycyi bibliotekarza Zarządu głównego.

Wobec podania się do dymisyi p. Bujwidowej, z braku czasu nie mogącej pełnić obowiązków w komisyi kwalifikującej, uchwalono powołać na jej miejsce prof. dra Węckowskiego, członka Zarządu głównego. — Na tem zakończono.

Wskazówki

do organizowania składek na „dar narodowy 3. maja".

Art. 1. W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów T. S. L. z dnia 2. czerwca 1903. fundusze zebrane na «dar narodowy 3. maja» mają być zawsze w całości przelane do kasy Zarządu głównego.

Art. 2. Składki na «dar narodowy 3. maja» zbierane są za pośrednictwem Kół miejsc. bądź też osób zaufanych, upoważnionych przez Zarząd główny w tych miejscowościach, gdzie dotąd Koła miejscowego niema.

Art. 3. Składkowanie odbywać się ma z pomocą odpowiednich list wyłącznie przez Zarząd główny wydanych i pieczęcią Zarządu głównego opatrzonych z uwidocznieniem liczby listy i nazwiska osoby do składkowania uprawnionej. — Puszczanie w tym czasie w obieg wszelkich innych list jest niedopuszczalne.

Art. 4. Na 6 tygodni przed dniem 3. maja wzywa Zarząd główny wszystkie Koła do nadesłania mu spisów osób, którym listy składkowe mają być doręczone tak w siedzibie Koła, jak i w najbliższej okolicy, przyczem niedopuszczalnem jest wkraczanie jednego Koła w okręg drugiego.

Art. 5. Przy zestawianiu listy osób do składkowania uprawnionych kierować się należy tem, by w każdej sferze ludności znajdowała się osoba składkująca, energiczna i chętna zadaniom T. S. L., a więc, by osoby takie znajdowały się w stowarzyszeniach, instytucyach, grupach, komitetach, zakładach przemysłowych, przedsiębiorstwach i t. p. Nadto pewna ilość list wyłożoną być winna w miejscach publicznych, gdzie dostęp wolnym jest zawsze i każdemu.

Art. 6. Zarząd Koła przy spisie osób do składkowania przeznaczonych poda Zarządowi głównemu dokładnie, na czyje ręce wszelkie datki wraz z listami podlegającemi nadzorowi Koła mają być składane i centralizowane, a to w celu wypełnienia odpowiedniej uwagi na każdej liście, by osoba składkująca nie miała żadnej wątpliwości, gdzie, kiedy i komu zwrócić ma listę i gotówkę.

Art. 7. Listy składkowe w kopertach, dostarczonych przez Zarząd główny, doręczone być winny przed dniem 1. maja adresatom za potwierdzeniem w odpowiedniej księdze doręczeń.

Art. 8. Termin zwrotu gotówki i list oznacza się na dzień 1. czerwca. Po tym terminie Zarząd Koła ma po raz pierwszy wezwać osoby składkujące do zwrotu list i gotówki, po upływie 3 tygodni po raz drugi, po upływie nowych 3 tygodni po raz trzeci.

Art. 9. Wezwanie o zwroty uskutecznić należy bądź przez osobne pisma, bądź też okólnikiem.

Art. 10. Po ściągnięciu list i gotówki, skarbnik Koła winien sporządzić na dostarczonym mu formularzu zestawienie datków i wraz z niem przesłać je Zarządowi głównemu.

Art. 11. Od osób, któreby listy pogubiły, zażądać należy poświadczenia tego faktu na odpowiednim druku, a poświadczenia te przesłane być winny Zarządowi głównemu.

Art. 12. Zarząd Koła, po otrzymaniu odezw plakatowych od Zarządu głównego, poleci je rozlepić po rogach ulic przynajmniej na pięć dni przed dniem 3. maja.

Art. 13. Koszta połączone z organizacyą składek na dar narodowy 3. maja Zarząd Koła potrąci sobie z ogólnej sumy składek przed przesłaniem jej Zarządowi głównemu.

Art. 14. Wyszczególnienie wszelkich złożonych datków na dar narodowy 3. mają ogłaszane będzie w «Miesięczniku» T. S. L., Koła zaś winny spowodować czasopisma miejscowe, by przedrukowywały składki zebrane w danej miejscowości i okolicy.

Inne sposoby składkowania:

A. **Za pomocą kwesty.** Wyszukać należy stosownego człowieka, zaufanego, może nim być nawet kursor Koła, zaopatrzyć go należy w dużą biało-czerwono lakierowaną, dobrze zamkniętą i zapieczętowaną puszkę. Na ramieniu winien mieć opaskę z napisem: «3. maja. Tow. Szkoły ludowej». Kwestarz ten ma obowiązek chodzić po wszystkich lokalach publicznych, jak np. restauracyach, handelkach i t. p. Krążąc od stołu do stołu głośno winien oznajmiać: «Grosz na szkołę ludową!» i puszką pobrzękiwać. Lokale winien obchodzić kilka razy na dzień w różnych porach. Zarząd Koła winien postarać się o zezwolenie na razie władzy miejscowej na taką kwestę bądź to na jeden dzień 3. maja, bądź też na dłużej. Zarząd główny po przekonaniu się, że ten sposób składkowania przyjmie się z korzyścią, wyjedna zezwolenie władzy krajowej dla wszystkich Kół. Kwestarz winien mieć pisemne takie zezwolenie przy sobie, jakoteż legitymacyę Koła. Sposób takiego składkowania przyjęty w całych Czechach, praktykowany jest i w Krakowie z dobrym skutkiem.

B. **Za pomocą puszek publicznych.** W kilku najludniejszych punktach miasta należy umieścić duże puszki na kształt puszek listowych i miejsca te udekorować w zieleń, chorągiewki o barwach narodowych i t. p., celem zwrócenia na nie uwagi publiczności. Nad puszką należy umieścić duży napis: «Dar 3. maja na cele Szkoły ludowej» (mogą widnieć i inne odpowiednie hasła narodowe). Miejsca na takie puszki należy wyszukiwać odpowiednio, by były na oku kogoś dozorującego, a więc np. na portalach sklepów, przy bramach hotelowych, kasyn i t. p. Uprosić należy kupców, portyerów, restauratorów i t. p., by zechcieli nad puszkami przyjąć nadzór. I ten sposób składkowania w Krakowie i Lwowie używany jest od lat kilku.

C. **Kioski składkowe.** Tam, gdzie stosunki na to pozwalają, można urządzać w miejscach ludniejszych jak np. w ogrodach publicznych, skwerach, parkach i miejscach spacerowych kioski (rodzaj namiotów), w których uproszone panie i panowie zasiadać będą celem przyjmowania datków oraz zapisów na członków Tow. Szkoły ludowej. W kioskach takich można odbywać również sprzedaż pewnych przedmiotów na rzecz «Szkoły ludowej». W razie urządzenia kiosków składkowych, należy odpowiednio zorganizować zmianę godzin posiedzań panów i pań, by nie trudzić zbytnio składkowaniem przez więcej jak 2 godziny jednych i tych samych osób. Nad kioskiem winien widnieć napis: «Dar narodowy 3. maja na cele Tow. Szkoły ludowej«.

D. **Obchody narodowe.** Starać się o urządzenie 3. maja uroczystego obchodu z dochodem na rzecz «daru 3. maja», bacząc na to, by obchód taki nie pociągał większych kosztów. W program wejść winny: muzyka, śpiew, odpowiednie przemówienie lub odczyt, deklamacya, żywy obraz (nie kosztowny). Bardzo byłoby wskazanem urządzenie w dniu 3. maja zabaw ludowych dla

szerszego ogółu, z dochodem na rzecz Tow. Szkoły ludowej, w program których wejść może przedstawienie estradowe jakiejś sztuki ludowej np. «Łobzowian», «Krakowiaków i górali» i t. p. Dla szerzenia wiadomości o istnieniu Tow. Szkoły ludowej z pożytkiem będzie poprzedzić przedstawienie krótkim odczytem o naszem Towarzystwie i jego znaczeniu dla sprawy oświaty ludowej i kultury narodowej. Ponieważ jednak dzień 3. maja przypada na dzień powszedni, zabawy te można odłożyć do najbliższej niedzieli.

E. **Składki w kościołach.** Tam, gdzie duchowieństwo przychylnem się okaże dla Tow. Szkoły Ludowej, wyjednać należy zezwolenie na składkowanie w kościele w czasie uroczystego nabożeństwa z okazyi rocznicy Konstytucyi 3. maja.

F. **Sprzedaż rabatowa.** Należy wyjednać u patryotycznych kupców, by pewien rabat od sprzedaży w dniu 3. maja ofiarowali na cel Tow. Szkoły ludowej, co należy publicznie oznajmić w pismach miejscowych i za pomocą odpowiednich napisów, umieszczonych w oknach i wystawach odnośnych sklepów.

Regulamin szkółek początkowych, zakładanych przez Tow. Szkoły ludowej.

Art. I.

Urządzenie i prowadzenie szkółek początkowych T. S. L., opiera się na uchwale Walnego Zgromadzenia T. S. L. z 1 czerwca 1903. Uchwała ta, obowiązująca wszystkie Zarządy Kół T. S. L., zawiera zasadnicze postanowienia, dające podstawę do organizacyi tychże szkółek początkowych, a mianowicie:

1. W miejscowościach, gdzie odczuwa się brak szkół ludowych w ogólności, a z wykładowym językiem polskim w szczególności, mają zarządy odnośnych Kół T. S. L. przystąpić do stworzenia szkółek początkowych, przyjmując do programu nauki przedewszystkiem należyte nauczenie czytania, pisania i rachunków.
2. Kurs nauki w szkole początkowej winien być ile możności krótki, zawsze jednak co do czasu zastosowany do możności korzystania z kursu tak przez młodzież w wieku szkolnym, jak i przez starszych.
3. Do prowadzenia szkółki początkowej należy pozyskać odpowiednie siły do nauczania uzdolnione, w pierwszym rzędzie między członkami T. S. L., a o ile nie należą do zawodu nauczycielskiego, w każdym razie ogólnie wykształcone. W ostatnim wypadku należy ułatwić kierownikom tego rodzaju przyswojenie u wykwalifikowanych nauczycieli szkół ludowych potrzebnej wiedzy i metody nauczania. Prowadzący szkółki początkowe w miarę żądania, będą wynagradzani na podstawie umowy z góry zawartej, a koszta stąd wynikłe, o ile nie wystarczą w miejscu uzyskane fundusze, pokryje T. S. L.
4. Każdą szkółkę początkową nadzorować będzie komitet szkolny, złożony przez Zarząd odnośnego Koła T. S. L., a wybrany w pierwszym rzędzie z miejscowych mężów zaufania.
5. Staraniem komitetu szkolnego wybrany lokal dla szkółki ma być odpowiednio urządzony i zaopatrzony w potrzebne przybory szkolne. Koszta lokalu i urządzenia szkółki ponosi w miarę potrzeby, w części lub w całości Zarząd Koła T. S. L., względnie Zarząd główny T. S. L.
6. Otwarcie szkółki początkowej winno nastąpić, ile można, uroczyście w obecności komitetu szkolnego i przy udziale delegata Zarządu Koła T. S. L. Toż samo ma nastąpić przy każdorazowem zakończeniu kursu.
7. O zaprowadzeniu szkółki początkowej, jak również o zakończeniu kursu w niej i wynikach nauki, Zarząd Koła donosi Zarządowi głównemu T. S. L.
8. Po zakończeniu pierwszego kursu w szkółce z dodatnim wynikiem. w celu wzmocnienia i utwierdzenia tej elementarnej nauki, Zarząd Koła udzieli odpowiednią biblioteczkę pod nadzór komitetu szkolnego i postara się innymi środkami, wskazanymi w statucie T. S. L., o pogłębienie wiedzy wśród ludności miejscowej, korzystającej z usług T. S. L.

Zarząd główny T. S. L. przystępując do spełnienia przytoczonej uchwały, zgodnie z otrzymanem upoważnieniem Walnego Zgromadzenia T. S. L., w dalszych postanowieniach niniejszego regulaminu, wydaje wprowadzające zarządzenie wykonawcze.

Art. II.

Wszystkie Koła T. S. L. są uprawnione i obowiązane zajmować się organizacyą szkółek początkowych w myśl art. I. ust. 1., w szczególności w gminach wiejskich, w których zaprowadzenie szkółek początkowych dla osiągnięcia celu T. S. L. jest potrzebne — i w gminach miejskich, w których odczuwa się niedostateczność nauki elementarnej. Zaprowadzenie szkółki początkowej przewidziane jest również w tym wypadku, jeżeli urządzenie kursu analfabetów dla dorosłych napotyka na trudności lub też, jeżeli udział zgłaszających się na taki kurs liczebnie jest niski, a koszta połączone z prowadzeniem kursu stosunkowo są znaczne; natomiast jeżeli przez zaprowadzenie szkółki początkowej zaradzić się zdoła potrzebom oświatowym analfabetów, tak zapomocą nauki w szkółce początkowej, jak i zapomocą innych środków działania T. S. L. uzupełniających tę naukę.

Szkółki początkowe, z konieczności dla przyspieszenia oświaty ludowej zaprowadzone, przygotowują grunt dla publicznych szkół ludowych, których budowę i utrzymanie w każdym razie winny podejmować do tego obowiązane władze krajowe i interesowane gminy.

Nauka w szkole początkowej ma być udzielana dla młodzieży w wieku szkolnym, zarówno męskiej jak i żeńskiej. Obejmować ma całkowity kurs tejże nauki, w szczególności przy mniejszej liczbie młodzieży kurs mieszany, przy większej zaś liczbie osobno kurs męski, a osobno żeński. Przy rozdziale nauki na oddziały, komitet szkolny baczyć ma na odpowiedni rozdział nauki, z zastosowaniem do miejscowych warunków, jak również ma się starać o to, aby prowadzący naukę udzielał nauki o ile można, w tym samym okresie trwania nauki, w zaprowadzonych osobnych oddziałach.

Na tych samych zasadach ma być — w miarę potrzeby — urządzony w szkółce początkowej całkowity kurs nauki, przeznaczony dla starszych.

W program nauki szkółki początkowej, przyjmuje się przedewszystkiem przyswojenie uczącym się biegłego czytania, tak drukowego, jak i pisanego, nauczenie ich czytelnego pisania i nabycie przez nich znajomości rachunków, potrzebnych w codziennem życiu.

Przyjmuje się także w program szkółki początkowej, naukę religii i w miarę możności, specyalnie dla młodzieży żeńskiej, przyswojenie najpotrzebniejszych wiadomości w zakresie robót kobiecych i gospodarstwa domowego.

Czas trwania nauki w szkółce początkowej, stosownie do art. I. ust. 2., ma być zastosowany do możności korzystania z nauki na przyjętych oddzielnych kursach dla młodzieży w wieku szkolnym i dla starszych.

Zarząd główny T. S. L. informuje Koła T. S. L. o podręcznikach, nadających się do szkółek początkowych, nadto wydaje nakładem Towarzystwa specyalne podręczniki, które dla celów szkółek początkowych okażą się potrzebne.

Celem utwierdzenia nauki dla wychodzących z szkółki początkowej, w szczególności tych, którzy z ukończeniem kursu wykazali zadawalniające postępy w nauce czytania, pisania i rachunków, Zarząd Koła T. S. L. w myśl art. I. ust. 8., zaprowadzi odpowiednią biblioteczkę. Uprawnieni do korzystania z tej biblioteczki, używać jej będą przedewszystkiem dla głośnego czytania, opowiadania odczytanych ustępów i dla wypracowań pisemnych, pod kierownictwem w tym celu delegowanego członka Komitetu szkolnego.

Skoro nauka elementarna w ten sposób zostanie utwierdzona, Zarząd Koła T. S. L. nie omieszka, celem pogłębienia wiedzy, zastosować odpowiednich innych środków działania, wskazanych w statucie T. S. L.

Art. III.

Zarząd Koła T. S. L. zgodnie z art. I. ust. 3., ma pozyskać odpowiednie siły nauczycielskie dla szkółki początkowej, ewentualnie udać się o nie do innych Kół lub do Zarządu okręgowego, lub też do Zarządu głównego.

Udzielający nauki czytania, pisania i rachunków, jest kierownikiem szkółki początkowej; zostaje on pod bezpośrednim nadzorem Komitetu szkolnego i podlega zwierzchnictwu Zarządu Koła. Z kierownikiem tym, o ile nie podejmie się udzielania nauki bezpłatnie, zawiera Zarząd Koła umowę z oznaczeniem z góry

przypadającego wynagrodzenia i z zastrzeżeniem rozwiązania tej umowy, jeżeli okaże się nieodpowiednim na poruczonem mu stanowisku.

Pozyskane siły nauczycielskie dla nauki religii i robót kobiecych i gospodarstwa wiejskiego, są w szkółce początkowej pomocnicze i tylko w wyjątkowych wypadkach mogą być wynagradzane.

Art. IV.

Zarząd Koła T. S. L., poczyni starania o uzyskanie potrzebnego lokalu dla szkółki początkowej, w drodze porozumienia z miejscowymi czynnikami, w pierwszym rzędzie z zarządem gminnym i przełożonym obszaru dworskiego, możliwie w drodze pisemnej w tym celu sporządzonej umowy. Jeżeli porozumienie to dobrowolnie nie da się osiągnąć, Zarząd Koła postara się o najem lokalu, również na podstawie pisemnej umowy.

Także w drodze porozumienia, należy postarać się o zapewnienie dla szkółki początkowej potrzebnego opału i oświetlenia, nadto uzyskać dla niej potrzebne urządzenie, w szczególności ławki, tablice, wymagane przybory szkolne, książki itp.

Art. V.

Każda szkółka początkowa ma być zaopatrzoną w tablicę z napisem: «Szkoła początkowa Towarzystwa Szkoły ludowej», którą zamieścić należy na froncie domu, mieszczącym szkółkę początkową.

W lokalu szkółki początkowej, zawieszony będzie dzwonek dla zwoływania uczących się w oznaczonym czasie na naukę.

Art. VI.

Koszta połączone z urządzeniem i prowadzeniem szkółki początkowej, o ile nie dadzą się uzyskać z ofiarności miejscowych czynników, ponosi w pierwszym rzędzie urządzające szkółkę początkową Koło T. S. L. Gdyby zaś Koło to nie posiadało potrzebnych na ten cel funduszów, przedkłada Zarządowi głównemu uzasadniony preliminarz wydatków, które pokryte będą w miarę możności z ogólnych funduszów T. S. L. Zarząd Koła powinien przedłożyć w tym wypadku Zarządowi głównemu preliminarz przed założeniem szkółki początkowej.

Art. VII.

Zarząd Koła T. S. L., podejmując organizacyę szkółki początkowej, w myśl art. I. ust. 4. ustanawia Komitet szkolny, z którym się porozumiewa o odpowiednie współdziałanie w urządzeniu i prowadzeniu szkółki początkowej.

Art. VIII.

Skoro stanie się zadość wymaganiom wyżej podanym, od których zawisło utrzymanie szkółki początkowej, Zarząd Koła T. S. L. pod przewodnictwem swego delegata przystępuje do uroczystego otwarcia szkółki początkowej, przy udziale Komitetu szkolnego i wobecności zaproszonych gości. Po tem otwarciu, zaczyna się zaraz nauka w szkółce początkowej.

Art. IX.

Każdy poszczególny kurs w szkółce początkowej, uważa się za zakończony dopiero wtenczas, jeżeli przy popisie i egzaminie okażą się zadawalniające postępy z udzielonej nauki czytania, pisania i rachunków, w przeciwnym razie ma być zarządzone potrzebne uzupełnienie kursu.

Zamknięcie kursu w szkółce początkowej, ma nastąpić również uroczyście, w sposób powyżej podany.

Art. X.

Zarządy Kół T. S. L., obowiązane propagować ideę szkółek początkowych, mają w obrębie swej działalności zbierać dokładne daty, dające podstawę T. S. L. do ingerencyi w sprawie tychże szkółek.

Organizacya szkółek początkowych wychodzić może z inicyatywy każdego Koła, a przeprowadzoną być ma w poszczególnych wypadkach, czy to przez Koło biorące inicyatywę, czy też przez inne Koło, lub też w porozumieniu połączonemi siłami.

W myśl art. I. ust. 7. Zarząd główny otrzymuje zawiadomienie o prowadzeniu każdej szkółki początkowej, jak również o zakończeniu w niej kursu.

Art. XI.

Zarządowi głównemu T. S. L., przy współudziale Zarządów okręgowych, przysługuje prawo naczelnego zwierzchnictwa i kontroli nad wszystkiemi szkółkami początkowemi T. S. L., w szczególności przysługuje mu prawo uczestniczenia przez swych delegatów przy zaprowadzaniu szkółek początkowych, jak i przy zakończeniu kursów w tychże szkółkach.

Zarząd głowny ma obowiązek czuwać nad prawidłowym rozwojem szkółek początkowych. Może pewne obowiązki przekazać Zarządom okręgowym lub wybranym Kołom T. S. L.

Zarząd główny w szczególności ma wskazywać na żądanie Kół lub z własnej inicyatywy, odpowiednich kandydatów na kierowników szkółek początkowych, urządzać lub polecać wybranym Kołom T. S. L. urządzanie specyalnych kursów dla kandydatów na kierowników nauki w szkółkach początkowych, rozpowszechniać w myśl art. II. potrzebne podręczniki dla szkółek początkowych, przyczyniać się w miarę potrzeby odpowiednimi zasiłkami T. S. L. na pokrycie kosztów utrzymania szkółek początkowych, nadto prowadzić statystykę szkółek początkowych.

W lutym 1904. (Opracował *W. Bronisław Dulęba.*)

(Regulamin potwierdzony na posiedzeniu Zarządu Gł. z dnia 7 lutego 1904 r.)

Z ruchu Kół.

Koło w Brodach posiadało w roku 1903 131 członków, urządziło 1 odczyt i 2 zabawy, a założyło 1 czytelnię wiejską, co z założonemi dawniej czyni 4 czytelnie, w których znajduje się 801 tomów dziełek ludowych i 18 czasopism. W roku 1903 utrzymywano 1 kurs dla dorosłych analfabetów. Zarząd Koła odbył 10 posiedzeń.

Koło w Buczaczu. W roku 1903 Zarząd odbył 6 posiedzeń, czonków liczono 59, urządzono 1 obchód narodowy i 37 odczytów. W roku tym założono 5 czytelń wiejskich o 500 książkach. W roku 1904 otwarło Koło dzięki staraniom swym u władz szkolnych, polską szkołę ludową w Trybuchowcach (pow. buczacki).

Koło w Ciężkowicach w r. 1903 posiadało członków 38. Zarząd odbył 3 posiedzenia. W wypożyczalni znajduje się 725 tomów dzieł i 2 czasopisma.

Koło włościańskie w Czarnochowicach posiadało w r. 1903 członków 35, odczytów urządzono 6, zabaw 2, w czytelni znajdowało się 261 książek i 5 czasopism. Posiedzeń Zarządu odbyto 9.

Koło włościańskie w Dobrej posiadało w r. 1903 członków 60, odczytów odbyło się 15 i 1 zabawa. W czytelni znajduje się 367 dziełek i 3 czasopisma.

Koło w Andrychowie posiadało w roku 1903 członków 97, urządzono 2 odczyty i 1 zabawę. Czytelń wiejskich założyło Koło 2, z 530 tomami i 12 czasopismami. Posiedzeń odbył Zarząd Koła w r. 1903 — 9.

Koło w Dukli założone w roku 1903 posiadało 33 członków, urządzono 5 odczytów, Zarząd Koła odbył 7 posiedzeń.

Koło w Glinianach posiadało w r. 1903 186 członków, utrzymuje 5 czytelń wiejskich. Zarząd odbył 10 posiedzeń.

Koło w Gródku jagiell. założone w r. 1903 posiadało 202 członków., 3 czytelnie z 450 tomami, 2 kursa dla analfabetów dorosłych; urządzono 5 odczytów.

Koło w Andrychowie na odbytem dnia 27. grudnia z. r. walnem zgromadzeniu, wybrało do Zarządu Koła: przewodn. Sewerynę Sypowską, zast. przew. Marję Rzymkowską, sekretarzem Franciszka Sypowskiego, zast. sekr. Maryę Kottkównę, skarbn. Leokadję Szałaśną, zast. skarbn. Józefa Donasia. Do stycznia br. posiadało Koło 97 członków.

Koło im. T. Kościuszki we Lwowie wydało drukowane sprawozdanie z czynności swych za rok 1903. „Z imieniem Jego (Tad. Kościuszki) — czytamy w bardzo obszernie napisanem sprawozdaniu — rozpoczęliśmy pracę: „Hołd Kościuszce" oddany na Uroczystym Wieczorze na ratuszu lwowskim dnia 5. kwietnia 1903 r., zaznaczył w przemówieniu przewodniczącego Koła program naszej pracy narodowej i społecznej, a dobór

programu Wieczoru stał się wyrazem naszej łączności na każdem polu z ludem, robotnikami, mieszczaństwem i tem pokoleniem starszych, co ogniom walk „za wolność i lud" patrzało w twarze. Dzień ten, Dzień Zwycięstwa Racławickiego, tego symbolu idei Kościuszkowskich, postanowiliśmy uważać za dzień świąteczny naszego Koła i na przyszłość obchodzić go rok rocznie uroczystemi zebraniami.

Od tej pory, a nawet kilkanaście jeszcze dni przedtem rozpoczęły się nasze zabiegi o poznanie terenu, na którym nam działać wypadło. Nie chcąc na nieprzygotowany grunt spadać, jak z nieba, z założeniem czytelni, postanowiliśmy zbadać wpierw w każdym wypadku stosunki miejscowe i poziom umysłowy mieszkańców danej miejscowości, a nasze wycieczki wywiadowcze, często w podlwowskie wsie urządzane, oddały nam w tym względzie znakomite usługi. Zbierając w jedno wrażenia z nich odniesione, zaznaczyć należy, żeśmy często trafiali na grunt niesposobny, miejską kulturą, tą jednak w gorszym gatunku, zepsuty. Bliskość Lwowa, bo w tym powiecie przedewszystkiem działaliśmy, wyryła na niektórych wsiach piętno swoje, ujawniające się niekiedy w typowem rozleniwieniu, nieraz nawet skrajnej apatyi, a prawie zawsze w stronieniu od systematycznego czerpania oświaty z samego źródła, w trwożliwości o przyłożenie ręki do każdego bardziej wolnomyślnego dzieła. Taki stan — niestety — prawie nieodosobniony, tem większe nałożył na nas obowiązki nie schodzenia z placu, pokonanym trudnościami rozlicznemi, przesądami i ciemnotą, ale owszem dodawał nam bodźca do dokładania wszelkich starań, by zło wyplenić, a wspólną rozpocząć pracę nad uobywateleniem, uspołecznieniem i unarodowieniem tych zaniedbanych, choć tak pod samą stolicą położonych zakątków.

Tu też w najbliższej naszej okolicy powstały pierwsze nasze czytelnie ludowe, którym za patrona daliśmy tak bardzo przez cały naród umiłowanego Naczelnika w sukmanie. Bliskość tych miejscowości ułatwiała nam częste ich odwiedzanie, a co za tem idzie, zżycie się z tymi ludźmi, i całkowite niemal oddanie się na ich usługi. Dość wspomnieć o udzielaniu przez naszych członków porady prawnej, jakkolwiek specyalne takie biuro, uchwalone już przez Zarząd Koła, nie zostało jeszcze formalnie w życie wprowadzone.

Z tych czytelń pragnęliśmy stworzyć ogniska wszelkiego życia, jakie się tylko we wsi przejawia. Chęć osłabienia powabu i znaczenia karczem we wsi, a tem samem obalenia strasznego wroga ludzkości, pijaństwa, spowodowała nas do zwrócenia uwagi na stronę życia towarzyskiego w czytelni, które miało niektórym zastąpić ulubione dotąd przebywanie w karczmach. Lokal z codziennymi pismami, codzień wieczorem otwarty, swobodne pogawędki, rozrywki w formie niewinnej gry w domino (przyczem opłata za grę szła zawsze do puszki czytelnianej), zebrania doroczne w święta przy opłatku, garnęły właśnie członków czytelni i wyrabiały w nich przywiązanie do tej instytucji, której sami byli właścicielami i gospodarzami, a nie gośćmi na niedziele i od święta. Z codziennego niemal tego pobytu członków w czytelni porodziły się później zacne myśli, do których urzeczywistnienia myśmy także przykładali ręki. Wykłady nasze, opowiadające o istnieniu w innych wsiach pożytecznych instytucji gminnych, jak Kółek rolniczych, ochotniczych straży pożarnych, kas Raiffeisena, o ich zadaniach i znaczeniu, zapoczątkowały w umysłach ludu przemyśliwanie nad poruszonemi przez nas kwestjami i niejednokrotnie kończyły się powoływaniem do życia tych instytucji, a co najmniej rokowaniami o ich założenie.

Największą wagę kładliśmy na wykłady popularne, bo też dla nas, jako dla Koła młodzieży, sprawa ta najbardziej się nadaje i najproduktywniej na tem polu oświaty narodowej pracować możemy. W jakim stopniu pojęliśmy tę kwestję, świadczy zestawienie naszych wykładów, wykazujące stosunek poszczególnych działów do siebie i do ogółu wykładów. Nie zaniedbując wcale niesienia wysoko w oświecie kierunku narodowego, (czemu wyraz dają wykłady, wyczerpujące niemal dzieje nasze), kładliśmy wielki nacisk na kwestyę społeczną i najpierwsze zagadnienia z tej dziedziny, najbardziej podstawowe staraliśmy się uwzględnić i po wsiach rozszerzyć, rozjaśnić.

Z wykładami posyłaliśmy tylko członków naszego Koła, a to prelegentów możliwie starszych i doświadczonych, którym zawsze towarzyszyli młodsi nasi członkowie, tak zw. hospitanci, w robotę tę dopiero się zaprawiający. Z czasem przekształcili się oni w samoistnych prelegentów, odbywszy wprzód taką, rzec można, praktykę, lub też przedstawiając swoją pracę na posiedzeniach sekcji odczytowej, która nad wygłoszonym wykładem rozwijała dyskusję, uzupełniała go i prostowała, kwalifikując go dopiero wtedy jako należycie przygotowany do wygłoszenia w czytelni.

Myśl stworzenia wśród ludu i z pośród ludu wszechnicy wiejskiej, ideał tak daleki, o którym nawet pomyśleć niektórym

trudno, święciła narodziny swoje w przemówieniach wiejskich prelegentów na obchodach styczniowych, w wyjazdach ich na inne wsie z naszą duszą, a ich niewyszukanemi słowami. Rozwinąć ją pomału a racyonalnie i systematycznie — będzie dziełem przyszłości naszego Koła.

Podstawową część naszych czytelń stanowiły biblioteki i czasopisma. Pierwszych rozróżnialiśmy dwa rodzaje, biblioteki stałe i ruchome. Stałe zaprowadziliśmy w mieście samem, lub w bardzo bliskich czytelniach na przedmieściach, a także w więcej od naszego środowiska oddalonych miejscowościach, nie leżących na linii okrężnej naszych czytelń, gdzie jednak dla ważnych powodów na założenie czytelni zdecydowaliśmy się. Dla innych wsi wypuściliśmy szereg biblioteczek ruchomych (zbiorek A), zamkniętych w łatwo przenośnych skrzynkach, a doborem książek i procentowem uwzględnieniem wszystkich działów wiedzy, stanowiących pewną zaokrągloną całość.

O dobór książek dla bibliotek ruchomych stara się istniejąca w Kole sekcya katalogowa.

Dla ujęcia w pewne regulaminowe karby życia i agend czytelń pod każdym względem, wygotowano obszerne „Przepisy i wskazówki dla Czytelń ludowych", które obecnie ocenia i uzupełnia osobna, przez Zarząd powołana komisya.

Takich to zabiegów naszych owoce mieliśmy sposobność stwierdzić na zwołanym przez nas w rocznicę listopadową Zjeździe delegatów czytelń naszych. Zbierając tu u macierzy tej naszej wysłanników wszystkich placówek naszej pracy, ludzi osobiście ze sobą nie znających się, pragnęliśmy przedewszystkiem zbliżyć ich tak do siebie samych, jak do nas i nowe węzły przyjaźni zadzierżgnąć, a stare utrwalić. Zjazd wypadł ku powszechnemu zadowoleniu, z istniejących podówczas 6 czytelń przybyło 32 delegatów, przyjmowanych przez nas serdecznie, po bratersku.

W zabiegach tych naszych i pracach, obok licznych słów zachęty, nie dane nam było jednak ominąć przeszkód i przykrości, nieraz bardzo dotkliwych. Wyrastały one tak na właściwym gruncie naszego działania, na wsiach, jak też i w dość bliskiem otoczeniu w siedzibie Koła. Pierwszych przedstawicielami były niektóre jednostki z duchowieństwa, nie tylko na naszą, ale wogóle na wszelką oświatę się nie godzące, która tylko nie zechce się poddać się pod ich komendę. W naszej praktyce, wypadków takich spotkaliśmy tylko kilka, ale gdy nadto pojawiać się one poczęły także i w innych okolicach, a organ księży „Gazeta kościelna" przyniosła obraz działalności T. S. L. w tak potwornych skreślony insynuacyach, że urągają wszelkiemu pojęciu oświaty narodowej, uważaliśmy za stosowne wystąpić na Walnym Zjeździe delegatów T. S. L. z odpowiednim wnioskiem, który wywołał żywą dyskusyę i mimo kilkakrotnych modyfikowań, nie zawsze z intencyami naszemi zgodnych, przecież z powodu tego wyraził ubolewanie i zajęcie się tą sprawą przekazał Zarządowi głównemu.

Podnosząc ten moment reagowania naszego na zakusy takie, nie chcemy jednak kalać się niesprawiedliwością, nie podnosząc także tych usług, jakie pewna część duchowieństwa nam oddawała i oddaje. Stały niemal współudział księży w uroczystych otwarciach naszych czytelń i poświęcanie ich, jak też i szczere zajęcie się jednego z nich czytelnią naszą w powiecie mościskim, niech będzie potwierdzeniem powyższych słów, a dowodem także naszej bezstronności, iż nie wahając się wywlec na światło dzienne to, co kreciem jest i ohydnem, potrafimy wszakże zawsze uczcić prawdę i zasługi.

Przynależenie nasze i obecność w „stałej Komisyi delegatów lwowskich kół T. S. L." zaznaczało się niejednokrotnie odmiennem zapatrywaniem na podstawowe pojęcia o oświacie i na środki, do zdobycia jej wiodące, a sprawozdanie z naszej działalności na „Zebraniu informacyjnem" z dnia 21. listopada 1903, dało sposobność innym kołom zapoznać się z nią. Braliśmy także udział w pracach komisyi, przygotowującej zbieranie „Daru narodowego", a stała i wybitna praca nasza była w „Dyrekcyi Szkoły dla dorosłych analfabetów", której delegat nasz już od lat szeregu przewodniczy, a dwaj członkowie nasi pełnili w niej funkcye nauczycieli historyi polskiej i stylistyki.

Zdając sprawę z wewnętrznej naszej działalności, zaznaczyć musimy, że prócz Zarządu Koła, funkcyonowały stałe sekcye: czytelniano-odczytowa, katalogowa i finansowa.

S e k c y a c z y t e l n i a n o - o d c z y t o w a zajmowała się w pierwszym rzędzie urządzaniem wycieczek wywiadowczych, następnie zakładaniem czytelń i wysyłanie na wsie prelegentów.

Wycieczek wywiadowczych urządzono 28 do 27 miejscowości, z tego w 9. wsiach założono czytelnie, nadto w czterech wypadkach zawezwała nas sama ludność.

Delegaci nasi w ogólnej liczbie 300, odwiedzili 121 razy wsie, w których działaliśmy.

Czytelń ludowych założono 13 (z tych jedną miejską), po dodaniu do tego czytelni

Koła włościańskiego T. S. L. w Sokolnikach, która pod naszą opiekę się oddała, powstaje liczba 14. miejscowości, w których zaprowadziliśmy biblioteki i czytelnie gazet, tudzież urządzaliśmy wykłady popularne.

Wykładów wygłosiliśmy 115., a to z działu historyczno-opisowego 41, rolniczo-gospodarczego 5, hygieniczno-medycznego 2, przyrodniczego 13, ekonomiczno-społecznego 55. Obchodów narodowych po wsiach urządzono 13. Pogadanek na temat wypadków bieżących odbyło się 7.

Sekcya katalogowa zajmowała się oceną pism i książek, kwalifikowaniem ich do poszczególnych stopni uświadomienia czytelników, tudzież składaniem kompletów bibliotek ruchomych i stałych.

Posiedzeń odbyła sekcya 38, na których oceniono ogółem 468 książek, z tego 324 przyjęto i polecono do czytelń wiejskich, 56 do miejskich, a 88 odrzucono.

Dla oceny pism czysto ludowych lub sprawy ludu poruszających, a także dla własnej informacyi, otrzymywaliśmy bezpłatnie 50 pism, za co tym Szan. Wydawnictwom winniśmy złożyć serdeczne podziękowanie.

Sekcya finansowa miała na celu przysparzanie Kołu funduszów, wyszukując źródła stałych dochodów i urządzając też większe przedsiębiorstwa na rzecz Koła.

Sprawozdanie kasy głównej wykazuje w dochodach i rozchodach kwotę 3133 kor. 37 h, w czem jest pozostałość kasowa na rok 1904 w sumie 181 kor. 12 h.

Do sprawozdania dołączono mapkę, uwidoczniającą terytoryalne rozłożenie czytelń Koła.

Różne wiadomości.

Wycieczki włościańskie do Krakowa organizują następujące Koła, które już zgłosiły się do Zarządu głównego: Tarnopol 1000 włościan na dni: 30. i 31. maja i 1. czerwca br.; Brzeżany około 400 włościan na dni: 28. i 29. maja; Jasło za pośrednictwem „Kółek rolniczych" około 500 włościan na dni: 14., 15. i 16. maja; Czortków około 200 włościan na dni: 21., 22. i 23. maja b. r. razem przeto przeszło 2000 uczestników. Zarząd krakowskiego Koła im. Ad. Asnyka, który sprawą wycieczek na miejscu w Krakowie kieruje, ma nader trudne zadanie do spełnienia. Wielkie trudności napotyka się z uzyskaniem odpowiednich kwater, dzięki jednak przychylności Prezydium miasta i Magistratu udało się uzyskać od wojskowości na sezon wycieczkowy 5000 sienników, derek i poduszek — a kwatery uzyskano wyjątkowo w krużgankach klasztorów OO. Franciszkanów, Paulinów i Misionarzy. Trudną też do rozwiązania jest sprawa wyżywienia tak licznych rzesz pielgrzymów, a zwłaszcza uzyskanie odpowiednich sal. Należy jednak mieć nadzieję, że specyalnej komisyi gastronomicznej uda się pokonać i te trudności. Osobny komitet „ciceronów" tworzy młodzież akademicka pod kierunkiem p. Daniela Śliwickiego, członka zarządu Koła asnykowskiego. Energia pana S. i szczere poświęcenie młodzieży akad. dają gwarancyę, iż wycieczkowcy ani na chwilę nie znajdą się bez opieki. Prócz wycieczek włościańskich zapowiedziane są też do Krakowa liczne wycieczki młodzieży szkół ludowych i gimnazyalnej — co do nich jednakże, opiekę obejmie osobny komitet z dr. Jordanem na czele.

Nowy statut T. S. L. W dniu 4. maja upływa ustawowy termin do prawomocności nowego statutu T. S. L., to znaczy, że jeżeli do dnia tego nie będą przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zgłoszone jakie zarzuty co do brzmienia zmian statutowych, statut nabierze prawomocności. Żywić należy nadzieję, że ponieważ do tej pory żadnych zarzutów ani kwestyi władza do Zarządu głównego nie zgłosiła, sprawa ta pomyślnie będzie załatwioną, tem więcej, że Zarząd główny poczynił odpowiednie starania na miejscu, w Wiedniu za pośrednictwem posłów polskich, by zatwierdzenie statutu nareszcie uzyskać.

Rocznicę bitwy racławickiej i uroczystość „Hołdu Kościuszce" obchodzono nader podniośle w wielu czytelniach ludowych T. S. L. dzięki inicyatywie Koła im. Kościuszki we Lwowie. W samym Lwowie w dniu 24. kwietnia odbył się staraniem tegoż Koła uroczysty obchód, w którym uczestniczyli licznie przybyli na ten obchód włościanie z czytelń Koła — a część ich wystąpiła z przedstawieniem „Teatru włościańskiego". Odegrano nader udatnie 3 sztuczki ludowe w sali Sokoła. Zupełne powodzenie widowiska świadczy najlepiej, iż sprawą scen włościańskich należałoby się poważnie zająć, jako znakomitym środkiem uobyczajenia ludu i jego towarzyskiej kultury.

Nowe Koła T. S. L. powstają w Bukaczowcach (powiat liski), Piwnicznej (powiat nowosądecki) i Starejsoli (powiat starosamborski).

Wykaz składek na „Dar narodowy 3 Maja“

nadesłanych do kasy Zarządu głównego T. S. L.

Liczba listy	Składkujący	Zebrano K.	Zebrano h.	Razem K.	Razem h.
	Z przeniesienia .			10935	—
	Lwów				
301	Dr Ernest Adam	26	—		
302	Redak. „Słowa Polskiego“	—	20		
304	Józef Zawistowski . . .	27	31		
305	X. Y.	4	40		
307	J. Skałkowska	10	—		
308	Józefa Orska	1	74		
316	Stefan Wiktor	20	—		
318	X. Y.	9	50		
319	Dr Fibich	3	50		
320	X. Y.	6	70		
321	Helena Dybowska	3	—		
322	* * *	7	80		
324	R. Witkowska	9	40		
328	Karolina Słonczewska . .	1	50		
329	Józefa Czarnowska . . .	6	—		
331	Róża Nusbaumowa . . .	6	30		
332	Eugenia Sobierańska . .	9	—		
334	Dr Br. Duleba	35	70		
335	* * *	11	—		
336	„Księgarnia Polska“ . .	7	60		
338	* * *	—	60		
340	Henryka Pawlewska . .	4	—		
341	* * *	12	—		
345	Stefan Komornicki . . .	12	20		
346	* * *	16	14		
347	Z. Poznański	22	93		
348	Dr Grzesik	64	64		
349	Dr T. Wiśniowski	5	82		
350	St. Kośmiński	4	50		
352	Dr M. Bilik	18	10		
355	Staś i Jurek Czemeryńscy	5	—		
356	Dr St. Deryng	3	50		
357	Dr T. Dwernicki	10	—		
358	X. Y.	4	—		
362, 363, 365	Dokt. Maurycy Hausman, dr Fr. Jasiński. dr Ad. Kosiński	41	50		
367	Dr Ed. Lilien	32	—		
372	Dr Kaz. Witkowski . . .	10	—		
377	Józef Tomasik	1	—		
380	Jan Wewiórski	18	08		
383	Bank zaliczkowy	20	40		
390	Alfred Dzikowski	10	—		
392	Fabryka „Tlen“	12	60		
393	Mieczysław Engel	3	30		
394	Kajetan Kruszyński . . .	5	62		
397	L. Zalewski	23	16		
400	Karol Bayer	12	56		
402	St. Markiewicz	3	—		
403	Musiałowicz et Janik . .	26	—		
405	Ligęza i Górski	3	—		
407	Druk. „Słowa Polskiego“	6	32		
418	Zarząd Kółek rolniczych .	9	20		
424	Dr F. Koźmiński	10	—		
425	Dr T. Krobicki	8	80		
427	Dr Wiktor Opolski . . .	12	80		
428	Dr Kaź. Podlewski . . .	21	40	11200	77
	Do przeniesienia . .	680	82		

Liczba listy	Składkujący	Zebrano K.	Zebrano h.	Razem K.	Razem h.
	Z przeniesienia . .	680	82	11200	77
433	X. Y.	1	—		
439	Jan Ichnatowicz	1	50		
456	Edmund Lukas	36	40		
459	X. Y.	2	—		
465	Ignacy Kępiński	26	—		
469	Dr Ludomił German . .	24	60		
472	Ant. Reiner	3	—		
474	Stefan Jorkasch	3	—		
477	Lubisz-Seferowiczowa .	10	—		
478	Aleks. Stroka	5	—		
479	Dr St. Skracha	8	60		
480	„Bratnia Pomoc politech.“	2	72		
486	Zarz. Tow. im. Kopernika	8	70		
488	Wydz. Stow. naucz. szkół wyższych	21	50		
491	X. Y.	7	20		
494	Dyrekcya seminar. żeńsk.	21	30		
496	Zakład naukowy Niedziałkowskiej	33	20		
497	X. Y.	15	—		
498	X. Y.	30	—		
499	Włodz. Argasiński . . .	10	95		
500	Wacław Seifert	12	30		
501	Dr Wł. Stesłowicz . . .	11	30		
502	Tadeusz Sołtys	12	14		
505	Robertostwo Klemensiewiczowie	7	—		
507	X. Y.	5	30		
508	Kazimiera Królikowska .	13	10		
510	Józef Janelli	24	80		
511	Dr Lucyan Szpar	40	—		
520	Bartmańska	22	—		
522	Józef Geringer	9	70		
526	Marya Bandrowska . . .	7	20		
530	Zofia Orłowska	4	10		
531	Jadwiga Czechowiczówna	11	—		
533	Włodz. Tepa	16	—		
534	Kaz. Wajda	29	12		
538	Dr Kaz. Jarecki	10	—		
539	Mich. Lityński	17	—		
540	Henryk Kopia	8	—		
544	Czapczyński	14	61		
552	Leon Reut	10	37		
554	X. Y.	9	20		
555	X. Y.	12	44		
556	Br. Biegeleisen	6	20		
560	Marya Buryanowa . . .	5	50		
561	Izydor Opolski	2	25		
565	Wiktor Syniecki	6	—		
570	Witold Dułczyński . . .	7	—		
572	Roman Stroka	31	66		
581	Bratnia Pomoc studentów wszechnicy	7	85		
583	Jan Augustyński	3	—		
584	Karol Argasiński	—	40		
585	Redakcya „Teki“	2	70		
588	Józef Browiński	3	52		
597	X. Y.	5	—		
598	Rappe	10	—		
	Do przeniesienia . .	1350	25	11200	77

Liczba listy	Składkujący	Zebrano K.	Zebrano h.	Razem K.	Razem h.
	Z przeniesienia . .	1350	25	1200	77
601	Łaba	12	54		
636	Olga Gizbert Studnicka .	4	70		
637	Wereszczyńska	9	47		
640	Marya Haczewska . . .	10	60		
647	Michał Teppa	27	10		
648	Marya Skrzyńska	23	14		
653	Dyr. szkoły Mickiewicza .	2	80		
656	Dyrekcya szkoły Staszica	3	20		
657	Dyrekcya szkoły kolejowej	5			
658	Bolesław Chmielewski . .	10			
659	Ks. Polek	4	54		
661	St. Hubert	21			
	Do przeniesienia . .	1484	44	1200	77
	Z przeniesienia .	1484	44	1200	77
663	Ed. Moszyński	35	—		
664	Kaz. Boganowicz	30	20		
665	Lachiewski	3	20		
666	Wł. Dulębina	16	—		
668	Witołd Szczepanowski . .	2	20		
669	Benigna Wolska	3	50		
670	Józef Kirschhorn	7	10		
672	Tad. Sołtys	13	9		
673	Jadwiga Tomicka	7	10		
675	X. Y.	3	77		
678	Kazim. Wajda	30	88	1677	29
	Razem . .			[illegible]	06

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nakładem Tow. „Szkoły Ludowej“. — Odpowiedzialny redaktor **Stanisław Nowicki**.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie (Jagiellońska 10) pod zarządem L. K. Górskiego.